

Sądeczanin

WWW.SADECZANIN.INFO

Antyfaszyści piętnują rasizm i ksenofobię. Poszło o Nikifora

26/02/2013

Wystąpienie radnego powiatowego z Krynicy Mariana Ryby dotyczące Nikifora, niewpuszczenie niepełnosprawnego do sądeckiego klubu oraz zachowanie kibiców na stadionie Sandecji znalazły się w opublikowanej przez antyfaszystów „Brunatnej Księdze”, piętnującej przypadki rasistowskich i ksenofobicznych zachowań.

"Brunatna księga", wydana jest przez antyfaszystowskie Stowarzyszenie "Nigdy Więcej". Udokumentowano w niej kilkadziesiąt incydentów, do których doszło w ostatnim czasie w Małopolsce. Znajdują się w niej informacje m.in. o podpaleniu romskiego domu, atakach na bezdomnych, pobiciu za inny kolor skóry. Po co?



"Wydawałoby się, że w kraju tak doświadczonym przez historię, w tym historię Holocaustu, czystek etnicznych i totalitaryzmu, będziemy szczególnie wrażliwi na przejawy neofaszyzmu i pokrewnej mu nienawiści. Niestety, praktyka ostatnich lat wskazuje na coś wręcz przeciwnego" - pisze we wstępie do publikacji profesor Rafał Pankowski z Collegium Civitas, jeden z założycieli stowarzyszenia.

Nie do końca zgadza się z tym radny powiatu nowosądeckiego Marian Ryba (PiS), którego słowa przytaczane są w "Księdze" w kontekście przypadków jawnej niechęci do mniejszości narodowej. W "Brunatnej księdze" jest opis wystąpienia, do którego doszło

w czasie sesji Rady Powiatu, podczas debaty nad nadaniem pociągowi imienia "Nikifor"- *"Nikifor był Rusinem, Łemkiem, mieszkańcy są zdegrustowani, że Krynicę będzie promowała postać z mniejszości narodowej"* – czytamy w „Księdze”.

Radny Ryba jest bardzo zdziwiony, że te słowa zrównano m.in z wypisaniem hasel "Ukraińskie świnie wy...ć", na przystankach autobusowych w Gorlicach. – *To śmieszne, jestem zaskoczony całą tą sytuacją. Nie jestem przecież faszystą ani ksenofobem. Jestem natomiast antyfaszystą i antykomunistą. Moje wystąpienie było zapytaniem skierowanym do starosty. Nie występowałem przeciwko łemkowskiej mniejszości. Od urodzenia moimi sąsiadami byli Rusini, z którymi razem się bawiliśmy, chodziliśmy do szkół, pracowaliśmy. Teraz też mam przyjaciół z tej nacji i nigdy pochodzenie nie stanowiło jakiegokolwiek bariery w porozumiewaniu się między nami. Nie wiem jeszcze czy będę interweniował w tej sprawie u przedstawicieli tego Stowarzyszenia, niemniej jednak uważam, że potraktowanie moich słów jako ksenofobicznych jest niewłaściwe - powiedział nam radny.*

Stowarzyszenie zapewnia, że dane z "Brunatnej Księgi" są wiarygodne: - *Informacje są weryfikowane zgodnie z zasadami redakcyjnymi - powiedział nam Marcin Kornak.*

To nie jedyny sądecki wątek w wydawnictwie firmowanym przez „Nigdy Więcej”: *„5 maja w trakcie meczu I ligi piłki nożnej Sandecja Nowy Sącz – Ruch Radzionków doszło do rasistowskich incydentów. „Kibice” drużyny gospodarzy naśladowali odgłosy małpy, gdy do piłki dochodził czarnoskóry zawodnik klubu gości, pochodzący z Senegalu Idrissa Cisse. Krzyczeli pod jego adresem również obelżywe hasła. Komisja Ligi nałożyła na Sandecję karę finansową w wysokości 6 tysięcy złotych”.*

Swoje miejsce znalazły w niej też inne opisywane przez nas zdarzenia: okrzyki senatora Stanisława Koguta (PiS) podczas meczu piłkarskiego w Stróżach oraz oblanie czerwoną farbą pomnika żołnierzy radzieckich w Nowym Sączu, afera w Znamierowicach "Nie obsługujemy klientów z Izraela" - brak poszkodowanych, nie ma sprawy i niewpuszczenie przez ochronę do jednego z sądeckich klubów niepełnosprawnego artysty : Nowy Sącz: Bohema i Sokół nie dla inwalidów? – Kompletnie mnie to nie interesuje, nie zamierzam tego komentować, a o publikacji nie słyszałem - mówi właściciel lokalu.

Na zdjęciu Marian Ryba z Krystyną Feldman, grającą Nikifora w filmie Krzysztofa Krauzego pt. "Mój Nikifor".

BOS

Fot: archiwum Mariana Ryby

<https://sadcjanin.info/wiadomosci/antyfaszyscy-pietnuja-rasizm-i-ksenofobie-poszlo-o-nikifora>